

Sygn. akt I A Ca 677/13

Sygn. akt I A Cz 1221/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. K. i S. K. (1)**

przeciwko **E. P.**

**o rozwiązanie umowy**

na skutek apelacji **powodów**

i zażalenia **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 30 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 96/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu części kosztów za instancję odwoławczą i odstępuje od obciążania powodów kosztami w pozostałym zakresie;**

III. **oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Powodowie S. i H. K. wnieśli o rozwiązanie umowy darowizny zawartej z córką E. P. (wówczas K.) w dniu 22 grudnia 2003 r., mocą której której przenieśli na jej rzecz własność zabudowanej nieruchomości rolnej składającej się z działek

o nr (...) o obszarze 1,3070 ha położonej we wsi M., gmina R. (KW (...)) Sąd Rejonowy w Grajewie), nadto wniesli o obciążenie pozwanej kosztami postępowania według norm przepisanych.

Pozwana - E. P. wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu.

Sąd ustalił, że umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 22 grudnia 2003 r. S. i H. K. darowali swojej córce E. P. wówczas K. zabudowane działki rolne nr (...) o obszarze 1 ha 3070 m<sup>2</sup>, położone we wsi M., w gminie R., jednocześnie ustanawiając na swoją rzecz służebność osobistą mieszkania polegającą na dożywotnim bezpłatnym prawie współkorzystania z całego budynku mieszkalnego oraz z garażu. Nadto na rzecz każdego z właścicieli działki nr (...) ustanowiono bezpłatną służebność przejścia i przechodu przez działkę nr (...) - do drogi publicznej. W tej samej umowie powodowie pozostali majątek przekazali na rzecz rodzeństwa pozwanej. Przyczyną zawarcia umowy była chęć przejścia powodów na emerytury rolnicze z KRUS.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że, relacje powodów z pozwaną nie były dobre już przed dokonaniem darowizny: rodzice krytykowali nieuporządkowany tryb życia córki i mieli jej za złe, że urodziła pozamałżeńskie dziecko, a studia podjęła dopiero w wieku około 40 lat. Po zawarciu umowy powodowie dodatkowo nie akceptowali tego, że wbrew ich oczekiwaniom córka nie interesowała się nieruchomością i nie uprawiała przekazanych jej gruntów.

Sąd Okręgowy wskazał też, że w dniu 14 listopada 2005 r. pozwana umową nr (...) zaciągnęła w banku (...) S.A. Oddział w G. kredyt mieszkaniowy (...) na kwotę 89.000 zł. Spłatę kredytu zabezpieczono hipoteką ustanowioną na działce nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi KW nr LM1 (...). W dziale III przedmiotowej księgi wieczystej wpisano hipotekę zwykłą na kwotę - najpierw 89.000 zł, a w dniu 23 stycznia 2006 r. - 109.000 zł. Przed zawarciem tej umowy powodowie zrzekli się ustanowionej na ich rzecz służebności korzystania z domu położonego na darowanej pozwanej nieruchomości, wiedząc o zamiarze zaciągnięcia przez córkę kredytu hipotecznego. Już po zaciągnięciu zobowiązania i obciążeniu przedmiotowej nieruchomości hipoteką, w dniu 10 listopada 2005 r. E. P. ustanowiła na rzecz H. i S. małżonków K. bezpłatne prawo „współkorzystania przez nich ze wszystkich pomieszczeń w budynku mieszkalnym oraz swobodne prawo poruszania się po całym siedlisku”. Środki finansowe otrzymane z kredytu pozwana przekazała bratu S. K. (2), u którego wówczas pracowała i który miał problemy finansowe.

Przed rokiem 2005 strony wykonały częściowy remont domu - zrobiono nowy dach, wymieniono gładzie, odnowiono elewację domu. Został on w części sfinansowany przez powodów, w części przez pozwaną. W tym czasie E. P. związała się z zamieszkującym w G. J. P., do którego około roku 2006 wyprowadziła się i z którym, wkrótce potem, zawarła związek małżeński. Powodowie od początku nie akceptowali zięcia, zarzucali mu alkoholizm, a pozwanej zażywanie narkotyków.

Sąd i instancji ustalił, że pozwana kredyt spłacała do 2008 r., po tej dacie wyjechała do Anglii i zaprzestała spłat. Wskutek tego w 2008 r. do prowadzonej dla działki nr (...) księgi wieczystej wpisano ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z przedmiotowej nieruchomości, a pismem z dnia 8 grudnia 2009 r. Bank (...) S.A. poinformował E. P., że w związku z brakiem spłaty zaciągniętego kredytu skierowano do sądu bankowy tytuł egzekucyjny celem nadania klauzuli wykonalności. Wówczas powód w dniu 9 sierpnia 2010 r. zawarł z wierzycielem pozwanej - Bankiem (...) S.A. umowę o przystąpieniu do długu. Zgodnie z jej treścią S. K. (1) uznał co do wysokości i co do zasady opisaną wyżej wierzytelność pozwanej, która na dzień 29 lipca 2010 r. wynosiła 147.261,73 zł. Nadto oświadczył, że przystępuje do długu i przyjmuje tym samym solidarną odpowiedzialność za spłatę całego zadłużenia wynikającego z umowy pozwanej z bankiem, na takich samych zasadach jak dłużniczka. Umową z dnia 9 sierpnia 2010 r. zawartą z (...) S.A. powód zobowiązał się do spłaty zadłużenia w kwocie 147.261,73 zł w miesięcznych ratach płatnych od września 2010 r. do lipca 2011 r. po 1.000 zł, a w okresie od sierpnia 2011 r. do kwietnia 2019 r. - po 1.500 zł. Płatność raty wyrównawczej ustalono na dzień 15 maja 2019 r.

Sąd ustalił, że obecnie z nieruchomości przedmiotowej korzystają pozwani - mieszkają w posadowionym na niej domu, uprawiają grunt rolny i wykorzystują garaż. Prowadzą hodowlę drobiu i świń. Sąd podkreślił, że pozwana nigdy nie zabraniała rodzicom korzystania z nieruchomości, ani ich nie wyganiała. Po wyjeździe do Anglii, do roku 2010 r. utrzymywała z nimi dobre stosunki, a w rozmowach z członkami rodziny pozytywnie wypowiadała się o rodzicach.

Od lutego 2011 r. powodowie pozostają w konflikcie z mieszkającą po sąsiedzku synową D. K. (żoną ich zmarłego w (...) syna A. K., któremu wcześniej przekazali większość gospodarstwa rolnego), odcinając jej dopływ energii elektrycznej. Sąd wskazał, że celem umożliwienia D. K. wykorzystania istniejących na nieruchomości przyłączy elektrycznych, pozwana w dniu 5 marca 2011 r. zawarła z bratową umowę użyczenia jej całej nieruchomości, co zostało odczytane przez powodów jako akt wrogości i skutkowało nawiązaniem przez nich bliższych relacji z wnuczką B. K., córką drugiego syna - S. K. (2).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że powodowie utrzymują się z emerytur w łącznej kwocie około 4.700 zł miesięcznie. Korzystają nadal z nieruchomości będącej własnością pozwanej, która nie zabrania im tego i nie ogranicza sposobu użytkowania.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że roszczenie powodów nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd zakwalifikował umowę zawartą między stronami jako darowiznę regulowaną przepisami księgi III tytułu XXXIII k.c., a nie jako - jak chcieli tego początkowo powodowie - umowę przekazania gospodarstwa rolnego następcy regulowaną przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2008 r., nr 50, poz. 291). Za takim stanowiskiem przemawiał fakt, że elementy przedmiotowo istotne zawartej w dniu 22 grudnia 2003 r. czynności nie odpowiadają konstytutywnym elementom przewidzianej w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników umowie przekazania gospodarstwa rolnego. Przesądżają o tym zdaniem Sądu zapisy umowy, gdzie najpierw S. K. (1) darował swój udział w gospodarstwie, a następnie S. i H. małżonkowie K. darowali gospodarstwo to swoim dzieciom w tym E. P. w sposób szczegółowo w akcie opisany. A tym samym zabrakło wskazanych zarówno w art. 84, jak i art. 85 wspomnianej ustawy m.in. zobowiązania do przeniesienia własności gospodarstwa oraz pracy następcy jako przesłanek skuteczności umowy. W tej sytuacji Sąd za niedopuszczalne uznał żądanie rozwiązania przedmiotowej umowy na podstawie art. 87 lub art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zaznaczając, że z kolei z punktu widzenia przepisów regulujących kodeksową darowiznę okoliczność, że następca bez usprawiedliwionej przyczyny zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej nie ma znaczenia. Sąd zauważył, że w klasycznej umowie darowizny można zawrzeć polecenia w stosunku do obdarowanego, także w zakresie gospodarowania na darowanej nieruchomości rolnej, ale brak ich wykonania nie może stanowić samoistnej przyczyny odwołania darowizny. Odwołując się do stosownego orzecznictwa SN Sąd wskazał, że w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny gospodarstwa rolnego, w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą regulowaną art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a także jej rozwiązanie w trybie art. 89 tej ustawy, na podstawie którego można domagać się rozwiązania tzw. umowy zawartej w celu wykonania umowy z następcą - wywierającej skutki rzeczowe. Dlatego zawarcie umowy darowizny w związku z zaprzestaniem przez rolnika prowadzenia działalności rolniczej (art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o u.s.r.) ma taki skutek, że odzyskanie przez darczyńcę darowanego gospodarstwa rolnego, może nastąpić tylko przez odwołanie darowizny z przyczyny wskazanej w art. 89 § 1 k.c.

Dalej Sąd stwierdził, że w sprawie nie wykazano, że pozwana dopuściła się wobec powodów niewdzięczności w rozumieniu art. 89 § 1 k.c., uzasadniającej odwołanie dokonanej na jej rzecz darowizny. Pozwana nigdy nie była formalnie zobowiązana wobec powodów do sprawowania nad nimi opieki, a przedmiotową umową o darowaniu nieruchomości ustanowiła jedynie na rzecz rodziców służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania przez nich z całego budynku mieszkalnego i działki. W sprawie zaś nie było sporu, że powodowie korzystają z tego prawa zajmując cały będący przedmiotem służebności dom, garaż i siedlisko - przyznali to oni sami oraz przesłuchani w sprawie świadkowie. Nadto jak zauważył Sąd - to pozwana nie mogła swobodnie korzystać w podarowanej jej nieruchomości, czego przykładem jest sytuacja z października 2012 r., kiedy to przyjechała do domu w M., a powód

nie chcąc, z niewiadomych przyczyn, aby była zauważona przez mieszkańców wsi, rankiem na drugi dzień zawiózł córkę do kuzynki do S.. Wobec braku konkretnych zobowiązań pozwanej w stosunku do powodów, stwierdzić trzeba, że wskazywane przez powodów zachowania pozwanej winny być ocenione jedynie w kontekście treści art. 898 k.c. E. P. nie była wobec rodziców zobowiązana w żaden szczególny sposób, inny niż pozostałe rodzeństwo, którzy także zostali obdarowani przez powodów, lecz treść łączącej ich umowy pozostawała poza przedmiotem niniejszej sprawy. Sąd uznał zatem, że oceny zachowań stron należało dokonać w kontekście stosunków rodzinnych i wynikających z tego tytułu obowiązków. Na podstawie zebranych dowodów Sąd stwierdził, że już w okresie poprzedzającym zawarcie umowy między rodzicami a córką stosunki nie były poprawne. Powodowie mieli do pozwanej pretensje o tryb życia i jego konsekwencje, nie spełnienie ich oczekiwań co do studiów wyższych, byli zawiedzeni jej lekkomyślnością i zawierając umowę darowizny dążyli przede wszystkim do związania córki z nimi. Tymczasem pozwana nigdy nie zajmowała się ziemią, którą darowali jej rodzice, ani nawet nie deklarowała takiej gotowości. To rodzice chcieli, aby zamieszkała na stałe w M. razem z nimi. Nadto powodowie nie akceptowali związku małżeńskiego pozwanej z J. P.. Wiedzieli natomiast o zamiarze zaciągnięcia przez córkę kredytu, akceptowali to i w celu umożliwienia zawarcia tej umowy zrzekli się służebności mieszkania, a w końcu przystąpili do długu córki zawierając z bankiem umowę spłaty zadłużenia z tytułu kredytu. Pozwana w żaden sposób nie wywierała na rodziców nacisku lub presji w celu uzyskania takich ich decyzji. W tym samym czasie zmarł syn powodów któremu oni przekazali większość gospodarstwa rolnego (...), a z pozostałą po nim synową powodowie weszli w konflikt, jednocześnie nawiązując lepsze stosunki z wnuczką drugiego syna. W tych okolicznościach zaczęli żałować swojej decyzji o przekazaniu nieruchomości zarówno E. P., jak też A. K.. Chcąc cofnąć skutki prawne umowy darowizny z dnia 22 grudnia 2003 r. wystąpili z niniejszym powództwem, ale nie złożyli nawet wcześniej oświadczenia o odwołaniu poczynionej na rzecz córki darowizny.

Sąd doszedł do przekonania, że powodowie po zawarciu ww. umowy nie wyzbyli się poczucia władztwa w stosunku do przysługującego im przez lata gospodarstwa, do którego są przywiązani i chcieliby je pozostawić członkowi rodziny generacyjnej tj. wnuczce B. K.. Do chwili obecnej uprawiają należący do E. K. grunt rolny, prowadzą hodowlę drobiu i świń. Mimo wyzbycia się prawa własności roszczą sobie pretensje do wchodzących w jego skład nieruchomości i budynków, czują się uprawnieni do ingerowania w sposób gospodarowania, zarządzania i rozporządzania jego częściami przez obdarowanych. M.in. mają do pozwanej pretensje o umożliwienie D. K. doprowadzenia energii elektrycznej do posesji na której zamieszkuje. Brak podporządkowania się córki ich zamierzeniom i śmierć syna stanowiły podstawę ich decyzji. Sposób wypowiedzi powodów wskazuje, że od dorosłych dzieci oczekują posłuszeństwa i wdzięczności za podarowane im dobra. Odbiegająca od tych oczekiwań postawa pozwanej zrodziła w powodach poczucie krzywdy. Wcześniej jednak przystąpili do długu córki i spłacają raty kredytu, który zaciągnęła. Okoliczność ta nie stanowi jednak wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa. Rozliczenia z E. P. z tytułu przystąpienia do umowy kredytowej powodowie mogą dochodzić w innej formie. Okoliczność, że nie spłaca ona kredytu nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa i nie mieści się w pojęciu rażącej niewdzięczności wymaganej w dyspozycji art. 898 k.c.

Sąd zauważył też, że kwestia ewentualnego prowadzenia darowanego pozwanej gospodarstwa i dochowania powodów, została pomiędzy stronami ustalona w sposób nieformalny, w drodze nie mającego skutków prawnych porozumienia. W akcie notarialnym z dnia 22 grudnia 2003 r. jest co prawda zapis, o tym że obdarowani, w tym pozwana „nabycia nieruchomości dokonują w celu utworzenia własnych gospodarstw w rozumieniu ustawy o podatku rolnym”, jednakże w sytuacji, gdy zasadność roszczenia powodów oceniana jest na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, a nie - jak chcieli powodowie - ustawy u.s.r., przesłanka braku podjęcia przez pozwaną działalności rolniczej, nie może być samoistną przesłanką rozwiązania umowy darowizny. Przedmiotowa umowa natomiast, nie zawiera żadnych postanowień o zobowiązaniu pozwanej do określonych świadczeń - rzeczowych lub osobistych - na rzecz darującej jej gospodarstwo rodziców. Mocą tej umowy ustanowiono na rzecz powodów służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego mieszkania i nieruchomości, powodowie jednakże prawa tego dobrowolnie się zrzekli. Natomiast z ustanowionego ponownie przez pozwaną na rzecz powodów w dniu 10 listopada 2005 r. prawa „bezpłatnego współkorzystania ze wszystkich pomieszczeń w budynku mieszkalnym oraz swobodnego prawa poruszania się po całym siedlisku” korzystali bez przeszkód ze strony pozwanej. Zatem - fakt nie podjęcia przez pozwaną działalności rolniczej nie miał wpływu na spełnienie przesłanek odwołania darowizny pozwanej w myśl art. 898 k.c. Na marginesie

należy zauważyć, że już w dacie zawierania umowy darowizny powodowie mieli świadomość, że pozwana nie uprawia przekazanych jej gruntów i nie zamierza tego czynić.

Dodatkowo Sąd zaznaczył, że bezspornym było, że do długu z tytułu umowy kredytowej powód przystąpił dobrowolnie, jako dłużnik solidarny pozwanej. Powodowie bez nacisków ze strony pozwanej, zdecydowali o wzięciu na siebie współodpowiedzialności za niespłacone, zaciągnięte przez córkę długi. Argument powoda o konieczności przystąpienia do długu z tego powodu, że nieruchomości pozwanej została jej darowana przez powodów wskazuje na brak przez niego zrozumienia istoty darowizny, jaką jest definitywne wyzbycie się własności przez darczyńcę i związany z tym brak odpowiedzialności osobistej za długi, których zabezpieczeniem rzeczowym jest darowana innemu podmiotowi nieruchomości.

Nadto Sąd stanął na stanowisku, że za przejaw niewdzięczności pozwanej nie może być uznany fakt zawarcia przez nią umowy użyczenia z żoną jej zmarłego brata - D. K. bowiem nic nie wskazuje, aby czynność ta godziła w jakiegokolwiek dobra powodów, choć powodowie potraktowali to jako wyraz złej woli córki w stosunku do nich. W ocenie Sądu I instancji podjęte przez pozwaną działanie w postaci zawarcia umowy użyczenia z D. K. nie nosi cech rażącej niewdzięczności, lecz stanowi działanie w ramach dopuszczalnych granic i wynikających z prawa własności uprawnień, podejmowane w sytuacji, gdy powodowie nie mogli dojść do porozumienia z synową i zaakceptować istniejącego stanu własności nieruchomości, którą przekazali synowi.

Sąd zauważył też, że w toku sprawy pozwana nie podzielała pretensji rodziców, czuła się prawnie i moralnie uprawniona do przedmiotowej nieruchomości, ale nie przeszkadzała powodom w ich swobodnym z niej korzystaniu i nie zamierza tego czynić. Powodowie zaś nie szukali z córką porozumienia i czując się moralnie uprawnionymi do przedmiotowej nieruchomości, nadal chcą nie tylko swobodnie nią dysponować, ale odzyskać prawo własności do niej. W relacjach stron nie było sytuacji, w której pozwana odmówiłaby potrzebującym rodzicom opieki czy pomocy, nie popełniła wobec nich żadnego - nawet nieumyślnego przestępstwa. Twierdzenia powodów o braku zainteresowania pozwanej ich stanem zdrowia nie mogą być uznane za przejaw jej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c. Powodowie podnosili co prawda, że stan ich zdrowia jest zły, ale nie podali przypadków niewdzięczności córki w kontekście potrzebnej im opieki, tym bardziej twierdzeń takich nie udowodnili. W sprawie brak jest dowodów, aby pozwana pozostawiła powodów w sytuacji zagrożenia życia. Jest ona świadoma stanu ogólnej kondycji fizycznej rodziców oraz ich możliwości płatniczych. Wie, że rodzice dysponując względnie wysokimi emeryturami, w razie potrzeby mogą prosić o pomoc znajdującą się w pobliżu rodziny lub sąsiadów. Sama pozwana mieszka w Anglii i tam skupiają się jej interesy życiowe i zainteresowania.

Finalnie Sąd uznał, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, że istotą niniejszego sporu nie jest faktyczna niewdzięczność pozwanej, lecz fakt, iż powodowie nie zgadzając się ze swoją uprzednią decyzją o darowaniu pozwanej nieruchomości, postanowili odzyskać władztwo nad mieniem i obdarować nieruchomością inne osoby, dążąc tym samym do rozwiązania istniejącego stosunku obligacyjnego.

Reasumując Sąd stwierdził, że umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, gdzie powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Niemniej jednak, do istotnych elementów umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego. W ocenie Sądu zatem twierdzenie powodów w części, w jakiej upatrują oni rażącej niewdzięczności córki w opuszczeniu ich i wyjeździe za granicę są pozbawione podstaw, nacechowane chęcią przypisania pozwanej winy za zaistniałą sytuację i stanowią wyraz braku akceptacji decyzji pełnoletniej córki o zamieszkaniu w Anglii. Będąca z woli powodów właścicielką przedmiotowej nieruchomości pełnoletnia pozwana miała prawo, wobec braku formalnego obowiązku pozostawania z rodzicami, decydowania o miejscu swojego zamieszkania, w tym wyjeździe za granicę. Fakt darowania jej przez powodów przedmiotowej nieruchomości nałożył na pozwaną obowiązek jedynie moralnej wdzięczności. Mająca rzadki kontakt z rodzicami pozwana nie podjęła żadnych działań, które nie mieściłyby się w kanonach zwykłego, wywołanego konfliktem rodzinnym zachowania. Brak akceptacji przez powodów decyzji córki o wyjeździe za granicę zrodziło w nich poczucie krzywdy, co jednak nie przesądzało o obiektywnym zaistnieniu

po stronie pozwanej przejawów rażącej niewdzięczności. Z wyjaśnień powodów jednoznacznie wynika, że nie kwestionując zasadności przystąpienia przez nich do umowy kredytowej zaciągniętej przez pozwaną, mają do niej przede wszystkim pretensje o związek z J. P., pozostawanie pod jego wpływem i wyjazd za granicę. Nie są to jednak okoliczności wystarczające do uwzględnienia niniejszego powództwa.

Kierując się powyższym Sąd oddalił powództwo, o kosztach orzekając na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli odrębnie zarówno powód, jak i powódka zaskarżając - każde we własnym imieniu - wydany wyrok w całości i podnosząc identyczne zarzuty tj.:

- naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 898 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przez błędne przyjęcie, że w zachowaniu E. P. nie można przypisać cechy rażącej niewdzięczności;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, wybiórczy oraz w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, że sytuacja panująca między stronami jest wynikiem zachowań przede wszystkim powodów, a w mniejszym stopniu pozwanej;

- przyjęcie, że w sprawie nie wykazano, że pozwana dopuściła się niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. uzasadniającej odwołanie dokonanej darowizny.

Wskazując na powyższe uchybienia na mocy art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. powodowie wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz pkt 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania za I instancję,

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

**Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.**

**Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne wszystkie ustalenia faktyczne Sądu I instancji, który w sposób prawidłowy, obiektywny i wszechstronny - zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia żądania powodów. Ustalenia Sądu I instancji są dokładne i rzetelne, a powodowie nie wykazali, aby Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a samo przekonanie strony co do innej oceny poszczególnych dowodów i ich ważności nie wystarcza do przyjęcia uchybienia art. 233 § 1 k.p.c.**

Apelacje powodów stanowią w zasadzie polemikę co do ustaleń Sądu w zakresie braku zaistnienia po stronie pozwanej rażącej niewdzięczności będącej przesłanką do unieważnienia dokonanej umowy darowizny. Z uwagi na treść apelacji, na tym etapie, za nie budzącą wątpliwości należało uznać, przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikację umowy zawartej między stronami, jako kodeksowej umowy darowizny z art. 888 k.c., a nie umowy z następcą regulowanej art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Niemniej stwierdzić wypada, że analiza stanowiska zajętego w tym zakresie przez Sąd I instancji znajduje pełne odzwierciedlenie w treści powołanych przepisów. Argumenty podniesione przez powodów w apelacji nie podważają w żadnej mierze oceny tego Sądu, że żadna z okoliczności podnoszonych przez powodów w toku postępowania, nie mogła zostać uznana za rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 k.c.

Darowizna rzeczywiście wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności, który szczególnego wymiaru nabiera w sytuacji, gdy do darowizny dochodzi

między bliskimi członkami rodziny, tak jak w niniejszym przypadku. Ustawodawca jednak dopuścił możliwość ingerencji w zaistniały stosunek prawny nie w przypadku wystąpienia samej tylko niewdzięczności, ale dopiero przy nabraniu przez nią cech rażącej niewdzięczności. Przepis art. 898 k.c. nie zawiera wprawdzie definicji legalnej tego pojęcia, jednak dotychczasowy dorobek orzecznicy judykatury pozwala na czytelne jego sprecyzowanie. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie i obiektywnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. A zatem do przyjęcia rażącej niewdzięczności nie wystarcza tylko zwykłe naruszenie reguł harmonijnego współżycia w rodzinie, które nie wykracza poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że subiektywne poczucie skrzywdzenia powodów postępowaniem córki, nie wystarcza do przyjęcia niosącej określone skutki prawne „rażącej niewdzięczności”. Główne zarzuty jakie pod adresem stawiają powodowie to to, że nie zamieszkała z nimi, nie zajmuje się przekazaną jej ziemią i wyjechała z nieakceptowanym przez nich mężem z kraju, podczas gdy oni podjęli się spłaty zadłużenia na niej ciążącego. W ustalonym stanie faktycznym powołane okoliczności można jedynie bowiem oceniać jedynie w kategoriach niespełniania przez dorosłą samodzielną córkę oczekiwań rodziców, co z pewnością nie wystarcza do stwierdzenia po jej stronie rażącej niewdzięczności. Z kolei decyzję o spłacie za pozwaną jej zobowiązania kredytowego (które de facto jawi się w aktach jako zaciągnięte przez nią jedynie formalnie, ale służące zabezpieczeniu interesów brata pozwanej) powodowie podjęli z własnej woli bez jakichkolwiek nacisków czy prośb pozwanej, a ewentualne rozliczenie z tego tytułu może dokonać się w drodze stosownego procesu o zapłatę, ale samo w sobie nie stwarza podstaw do odwołania darowizny z przedmiotowej umowy. Słusznie zresztą zwrócił Sąd Okręgowy uwagę na oświadczenia złożone przez samego powoda, które w istocie oddaje charakter sporu stron, a w którym wskazuje on, że „córka mnie nic nie zrobiła, tylko tak się stało, że bierze narkotyki, a jej mąż jest codziennie pijany” (k. 207 v.). Już choćby to świadczy, że nawet sam powód nie dostrzega de facto żadnych rzeczywiście bezpośrednio skierowanych przeciwko niemu zachowań, a jedynie ogólnie nie akceptuje postępowania i trybu życia pozwanej. Powodowie nie wykazali, aby jakiegokolwiek inne czynniki mogły uzasadniać przypisanie pozwanej rażącej niewdzięczności. Nie ma też znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, kto w subiektywnym odczuciu strony bardziej przyczynił się do aktualnie istniejących złych stosunków stron. Doświadczenie życiowe wskazuje, że spory między członkami rodziny dodatkowo utrudniane są wzajemnymi emocjonalnymi zachowaniami i odczuciami stron. Niemniej indywidualne poczucie strony co do niewłaściwego postępowania wobec niego członka rodziny, nie zawsze wystarcza do zakwalifikowania go w toku analizy dokonywanej przez niezależny bezstronny podmiot stojący poza kręgiem emocji, do kręgu takich sytuacji, które wymagają i poddane zostały ingerencji ustawodawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja miała właśnie miejsce w niniejszej sprawie. Powodowie w uzasadnieniu apelacji przypisują córce rzekomo celowo złośliwe zachowania, co do których brak jakichkolwiek dowodów na przypisanie ich autorstwa czy choćby powiązanie ich logicznym uzasadnieniem z pozwaną np. kradzież kur z kurnika czy „dogadanie się” pozwanej z ich synową D. K., aby „odebrać zdrowie” powodce, czego przejawem miało być zaatakowanie jej przez córkę synowej.

Zwrócić nadto należy uwagę, że kredyt zaciągnięty pierwotnie przez pozwaną powodowie spłacają, jak sami podkreślają, już od czerwca 2008 r., kiedy to córka wyjechała z kraju, a dopiero teraz po kilku latach zaczęli jej przypisywać rażącą niewdzięczność z tego tytułu. Podkreślić w tym miejscu należy, że w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych na rok i więcej przed wytoczeniem powództwa powodowie utracili już w ogóle uprawnienie do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Na gruncie art. 899 § 3 k.c. uzasadnione jest bowiem przyjęcie, że każde wydarzenie, stanowiące podstawę do odwołania darowizny powinno rodzić po stronie darczyńcy obowiązek złożenia stosownego oświadczenia w ciągu roku od takiego wydarzenia, pod rygorem wygaśnięcia uprawnienia, a żadnych innych oświadczeń - poza pozwem w niniejszej sprawie - powodowie do pozwanej nie kierowali.

Znamiennym jest, że zarzuty o rzekomej niewdzięczności pozwanej zbiegły się ze zmianą sytuacji przeważającej części wcześniej stanowiących własność powodów gruntów przekazanych synowi A. K.. Wobec jego śmierci w 2010 r., ziemia ta pozostała do dyspozycji wdowy po nim, a jej decyzja o ich wydzierżawieniu sąsiadowi stała się zarzewiem

silnego konfliktu między nią a powodami. Fakt jednoczesnego niemal wystąpienia przez powodów zarówno przeciwko pozwanej córce, jak i rodzinie zmarłego syna w sprawie o sygn. akt I ACa 646/13 z analogicznym pozwem o unieważnienie dokonanej, tą samą zresztą umową, darowizny z powołaniem na zarzut niewdzięczności stanowi dodatkowy dowód, że powodowie w związku ze zmianami w sytuacji życiowej ich dzieci, zmienili zdanie co do sposobu rozdysponowania swoim majątkiem i szukają sposobu na wzruszenie podjętych przez siebie w pełni skutecznych czynności prawnych. Powołanie zaś na rażącą niewdzięczność pozwanej jest sposobem do osiągnięcia tego celu, a nie rzeczywistą okolicznością wymagającą podjęcia działań.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia żadnej z apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Natomiast o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c. uznając za zasadne obciążenie powodów kosztami procesu jedynie w części. Każdy z powodów posiada wprawdzie stały dochód w postaci emerytury w łącznej wysokości około 4.800 zł. Jednak poza ponoszeniem opłat związanych z utrzymaniem oraz leczeniem (który to wydatek z uwagi na wiek obojga i stan zdrowia w szczególności powódki jest wysoki) powodowie spłacają kredyt zaciągnięty pierwotnie przez pozwaną w wysokości 1500 zł miesięcznie. Chociaż zatem powodowie przegrali proces, to jednak z uwagi na jego rodzinny charakter oraz fakt przystąpienia przez powodów do długu zaciągniętego przez pozwaną i realizacji przez nich tego zadłużenia, Sąd Apelacyjny uznał, że wyłożenie przez powodów tytułem kosztów procesu na etapie odwoławczym kosztów wyższych niż 1.000 zł nastąpiłoby z uszczerbkiem dla ich utrzymania, a także byłoby nieuzasadnione z punktu widzenia zasad słuszności.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie strony pozwanej, skarżącej rozstrzygnięcie Sądu I instancji o odstąpieniu w trybie art. 102 k.p.c. od obciążenia powodów kosztami procesu. Przypomnieć bowiem należy, że przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą szczególnym odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jako rozwiązanie wyjątkowe, nie podlega wykładni rozszerzającej, wyklucza stosowanie wszelkich uogólnień i do swego zastosowania wymaga wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Zapis kodeksowy nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi, co tym samym oznacza, że przepis art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny. Przepisy odwołujące się do uznaniowości podlegają wprawdzie kontroli sądu odwoławczego, ale upoważniają go do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Zatem ewentualna zmiana orzeczenia wydanego w tym trybie wymaga udowodnienia, że dokonana przez Sąd I instancji ocena, jest dowolna. Pozwana tymczasem nie wykazała, aby Sąd się takiej dowolności dopuścił, nie uwzględniając wszystkich okoliczności istotnych dla oceny sytuacji finansowo - materialnej powodów. Co więcej Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji, że z uwagi na prowadzenie sporu pomiędzy skonfliktowanymi bliskimi członkami rodziny, z których każdy subiektywnie przekonany był o zasadności swego roszczenia, zasadne jest odstąpienie od obciążania przegrywającej strony kosztami, zwłaszcza że powodowie - jak była o tym mowa wyżej - realizują spłatę zadłużenia względem banku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.